



WYBORY 13-X-1985

Z ordynacją w rękę

Co już wiemy o kandydatach?

PEŁNĄ odpowiedź na pytanie postawione w tytule będziemy znać dopiero 13 września br., kiedy to konwenty wyborcze zgłoszą do zarejestrowania przez komisje państwową i okręgową listy kandydatów na posłów wraz z obowiązkową listą z godła każdego z nich na ubieganie się o mandat w kolejnym, jedynastym parlamencie Polski Ludowej. Nowe prawo wyborcze stanowi bowiem, że

najpóźniej na 30 dni przed wyborami winny ostatecznie być ustalone listy: krajowa, obejmująca 50 nazwisk czołowych działaczy różnych dziedzin życia publicznego oraz listy okręgowe, zawierające łącznie 820 nazwisk, a więc dwukrotność liczby mandatów.

Tytułowe pytanie nie jest jednak wcale przewczesne, a w różnych wariantach pojawiać się będzie coraz częściej nie tylko w gremiach uprawnionych z mocy ordynacji do wysuwania kandydatów na posłów, ale tak-

(Dokończenie na str. 2)

- 196 obwodów głosowania
- Od 15 do 28 września sprawdzamy spisy wyborców

KAMPANIA wyborcza do Sejmu PRL jest w pełnym toku. Na ostatnim posiedzeniu Okręgowej Komisji Wyborczej nr 64, obejmującej nasze miasto, oceniono przebieg przygotowań do wyborów. Obejmują one lokale wyborcze, druk plakatów i obwieszeń, a przede wszystkim — przygotowanie spisów wyborców.

(Dokończenie na str. 2)



Młdzież świata apeluje o pokój

W SOBOTĘ wieczorem po ośmiu dniach trwania uroczystości zakończył się XII Światowy Festiwal Młdzieży i Studentów „Moskwa — 85”. Ceremonia zakończenia moskiewskiego spotkania postępowej młodzieży z ponad 150 krajów pięciu kontynentów dzięki przyjetemu przez aklamacje apelowi stała się wielkim wezwaniem do narodów, do młodej generacji na całym świecie o zespolenie działań w obrobie tak bardzo zagrożonego dziś pokoju, działań przeciwko zagrożeniu wojną termojądrową, o umocnienie antyimperialistycznego frontu w walce o sprawiedliwość, humanizm, postęp społeczny. Wezwanie to jest syntezą 57 wieców solidarnościowych, a także setek spotkań, które podczas festiwalu stanowiły trybunę reprezentantów młodzieży różnych orientacji politycznych, światopoglądowych, systemów społecznych.

Wnicsiek KRL-D

Olimpiada w obu państwach koreańskich

PHENIAN PAP. Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna zwróciła się do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z wnioskiem o przyjęcie propozycji Phenianu powołania organizacji letnich igrzysk olimpijskich wspólnie obu państw koreańskim.

40 rocznica zrzucenia bomby atomowej

- Manifestacje pokojowe w USA
- Negatywne stanowisko Weinbergera na radzieckie moratorium

W 40 ROCZNICĘ zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę w Waszyngtonie i wielu innych miastach Stanów Zjednoczonych odbyły się manifestacje przeciwko zbrojeniom atomowym i wojnie jądrowej.

DO WASZYNGTONU przybyły delegacje z 50 stanów, rozmieszczając na głównych ulicach miasta wstęgi z hasłami przeciwko zbrojeniom i wojnie atomowej. Wstęgi te rozmieszono na trasach okalających Biały Dom, Kongres Stanów Zjednoczonych oraz gmach ministerstwa obrony USA — Pentagonu.

Uczestnicy manifestacji antyatomowej otoczyli Kongres, Pentagon oraz plac przed Białym Domem łańcuchem składającym się z 50 stanów.

(Dokończenie na str. 3)

PL ISSN 0137-8269

Nr indeksu 15034

K 8 stron Kurier Szczeciński

PONIEDZIAŁEK, 5 SIERPNI 1985 ROKU

Nr 150 (12 289)

Rok założenia 1945

Nakład: 70 000 egz.

Cena 6 zł

XXI Plenum KC PZPR o zbliżającej się kampanii wyborczej do Sejmu

Tego zwycięstwa potrzebuje Polska

XXI POSIEDZENIE plenarne KC PZPR, które obradowało w Warszawie w sobotę 3 sierpnia, poświęcone było zadaniem jakie stoją przed partią w toku zbliżającej się kampanii wyborczej do Sejmu. Uchwala tego Plenum, która zamieszcza prasa poranna jest w rzeczywistości dyrektywą dla działaczy partii w trudnym a tak ważnym okresie kampanii.

zwiazków zawodowych. Pójdą ci, którzy w grudniu 1981 r. natychmiast poparli stan wojenny i ci którzy ogłoszenie go przyjęli z zastrzeżeniami i wątpliwościami. Przy urnach wyborczych, tak zresztą jak i w

BĘDZIE to bowiem kampania szczególna tak jak szczególnymi są czasy w jakich żyjemy. A żyjemy w czasach, w których dominującym procesem politycznym w Polsce jest proces pełnej odnowy życia społecznego i konsolidacji narodu wokół hasła całkowitego wyprowadzenia naszego kraju z kryzysu gospodarczego, moralnego i politycznego będącego rezultatem zarówno błędów popelnionych w poprzedniej dekadzie jak i wstępsów jakie nastąpiły na początku dekady lat 80. Tak więc kampania wyborcza będzie czymś znacznie więcej jak wstępem do aktu głosowania na posłów do Sejmu. Będzie ona działaniem politycznym mającym przyspieszyć, jeśli nie ostatecznie ukoronować akt konsolidacji i jednoczenia społeczeństwa. Wiadomo bowiem, że do wyborów pójdą miliony ludzi, którzy jeszcze nie tak dawno, przed kilkoma laty reprezentowali różne poglądy na sprawę naprawy naszej Rzeczypospolitej. Pójdą byli działacze Solidarności, jej zażarci przeciwnicy, członkowie różnych innych

(Dokończenie na str. 2)

Jutro Plenum KW PZPR

JUTRO, 6 bm., o godz. 11, w sali konferencyjnej gmachu KW PZPR, rozpocznie obrady posiedzenie plenarne wojewódzkiej instancji partyjnej.

Na porządku dziennym — sprawy organizacyjne. (WJ)

Depesza W. Jaruzelskiego do premiera Jamajki

WARSZAWA PAP. Z okazji święta narodowego Jamajki, przypadającego 5 bm., prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Jamajki Edwarda Seaga.

Kometa Halleya wkrótce na naszym niebie

WARSZAWA PAP. Kometa Halleya, która w listopadzie przelieci obok Marsa wkrótce znajdzie się w zasięgu polskich teleskopów. Podobnie w początkach września będą już techniczne możliwości śledzenia komety przez polskie obserwatoria w Warszawie, Krakowie, Toruniu i Poznaniu. W listopadzie i grudniu kometa znajdzie się najbliżej Ziemi — najmniejsza odległość wyniesie wówczas ok. 92 mln km. Będzie można ją obserwować przez zwykły lornetkę. Obserwacja komety będą jednak utrudniona ze względu na jej niekorzystne dla nas położenie. Znajdzie się on blisko nad horyzontem — o zachodzie słońca na niebieskim niebie. W okresie kiedy osiągnie największą jasność — nie będzie jej widac w Polsce. Najlepsze warunki dla obserwacji będą wówczas na półkuli południowej.

Kometa po zbliżeniu się do Ziemi w listopadzie i grudniu przeleci ponownie — już w drodze powrotnej — w pobliżu naszej planety w marcu i kwietniu 1986 r. W pierwszej połowie marca nastąpi spotkanie komety Halleya z wysłanymi z Ziemi sondami badawczymi. Bezpośrednio badania komety przeprowadzą dwie sondy „Interkosmos” — „Wega 1” i „Wega 2”, zachodnioeuropejska „GiOTTO” i japońska „Planeta A”.

Kometa Halleya została dostrzeżona 21 października 1982 r. przez wielki 5-metrowy teleskop w obserwatorium Mt. Palomar w USA. Do chwili obecnej przeprowadzono już za pomocą największych teleskopów w Ameryce i Europie ponad pół setki obserwacji. Przewiduje się, że kometa będzie w zasięgu teleskopów aż do sierpnia 1983 r. Stwarza to możliwość prawie 6-letniej nieprzerwanej obserwacji tego ciała niebieskiego.

Toto-lolek

Kuszenie losu

CO tydzień przed kolektorami ustawiają się kolejki, jak po miodzie. „Ludzie płacą podatek od zruchoż” — jak to się oleganka określa w dyrekcji Państwowego Przedsiębiorstwa „Totalizator Sportowy”, albo „od głupoty” — jak oceniają niektórzy graczy. Niezależnie jednak od nomenklatury — 17 mln kuponów trafia co tydzień do kolektorów.

(Dokończenie na str. 4)



Pogoda pod psem...

CAF — K. Sitek

47/85

Tego zwycięstwa potrzebuje Polska

(Dokończenie ze str. 1)

partii nikt nie będzie się pytał, wyborcy skąd przychodzi.

Z chorowskiego „Konstalu”

Wagony do kolejki linowej w Karlovyh Varach

KATOWICE PAP. Znany producent tramwajów oraz taboru specjalistycznego do budowy torów kolejowych Chorzowska Wytwórnia Konstrukcyjna Stalowych „Konstal” przyjęła ostatnio zamówienie na produkcję czterech wagonów dla kolejki linowej w Karlovyh Varach w CSRS. Chodzi o wagony podobne do tych, które kursują na Gubawie. Dwa wagoniki dostarczone mają być jeszcze w br., a kolejne — w roku przyszłym. „Konstal” wyprodukuje też w br. dla CSRS 30 wagonów samowładzawczych używanych do usypywania łuzca kamiennego przy budowie torów kolejowych oraz realizuje dwuletni kontrakt na dostawę 34 platform o zaopatrzeniu podłożu do transportu ciężkich ładunków np. elementów dla elektrowni.

Harcerze w Bieszczadach

Wielka podróż małą kolejką

BIESZCZADZKA kolejka wąskotorowa wyruszy dziś w wielką podróż z przystankami ponad 200 harcerzy, uczestników terenowej operacji „Bieszczady 40”. Na trasie „kuchci” od Rzepedzi do Majdanu przewidziano liczne przystanki m. in. bieszczadzkie rondo i napad rozbójników na pociąg.

Zdaniem USA

Kto jest terrorystą?

DIENNIKARZ PAP pisze: Stany Zjednoczone zdecydowały się na karkołomną politykę. Same sobie dały prawo do decydowania o tym, kto zasługuje na miano „państwa terrorystycznego”. Sobie też przynależą tytuł do wyciągania z takiego „zakwalifikowania” odpowiednich wniosków, sprowadzających się do stosowania odpowiednich działań zbiorowej, polegającej na restrykcjach, czy „sanckach” nie tyle wobec określonych ugrupowań obywateli, o terrorizm, ile wobec całych krajów — jak w wypadku Libanu, którego lotnisko w Bejrucie spotkało się z „karnymi” krokami ze strony administracji waszyngtońskiej.

Występują tu zatem dwie kwestie: po pierwsze, uzurpowania sobie przez Waszyngton prawa do kwalifikowania całych społeczności, czy krajów, do kategorii „terrorystycznych”, oczywiście według własnych kryteriów, sprowadzających się do określania, czy dane państwo jest po stronie USA, czy też ma odzwage występować przeciwko imperialnej polityce amerykańskiej i dyktatowi administracji reaganowskiej. Po drugie, stosowania „kar dyscyplinarnych” wobec niedopuszczalnych, nieustępnych wobec tego dyktatu społeczeństw.

MY. Polacy, znamy to dobrze z własnego doświadczenia. Gdy obrabialiśmy takie rozstrzygnięcia własnych spraw, które nie odpowiadały interesom Waszyngtonu — obłożono nas kraj restrykcjami do tykających każdego obywatela polskiego. Teraz — jak wcześniej do

wiadomym będzie, że przychodziłby do świadomego oddać głos nawet nie na konkretnych kandydatów do Sejmu, a głos o wiarygodności z Polską silną, dobrze zorganizowaną, powracającą na arenę międzynarodową jako równoprawny partner dialogu, na arenę międzynarodowej wymiany naukowej i kulturalnej.

Na plenum podkreślono, że partia nie idzie do wyborów z typowym programem przedwyborczym obywateli. Przeciwnie na kilka miesięcy przed wyborami partia podjęła cały szereg decyzji niepopularnych i trudnych, choć krajowi potrzebnych — podniesiono cenę żywności czy zaostrzono kodeks karny. Nie przedstawia się w przedwyborczych programach świata w różowych kolorach. A pisze się i mówi o trudnościach, bolączkach, niedostatkach, po prostu o życiu takim jak jest. Może właśnie dlatego oczekuje się, że kampania wyborcza będzie okresem refleksji społecznych. Do tego właśnie w swojej działalności w najbliższych tygodniach winny skłaniać obywateli lokalne organizacje partyjne i działacze wszelkich szczebli. Chodzi o ten typ refleksji, która pozwoli ludziom, milionom Polaków uświadomić sobie z całą ostrością, że to nasz kraj. Polska potrzebuje zwycięstwa w wyborach. Polska wracająca w wyborach, Polska wracająca w okresie normalnego, spokojnego rozwoju bez wstrząsów, Polska zapewniająca sprawiedliwość i bezpieczeństwo dla każdego jej obywatela. To jest właśnie ta wielka stawka wyborcza, stawka, któ-

rej marnować nie wolno i która może zostać wygrana tylko w drodze pełnego zaangażowania się partii i jej każdego członka.

Łńskie Lato Filmowe

W ŁŃSKU — popularnym ośrodkiem wypoczynkowym na szczecińskim śródmieściu — otwarto 3 bm. Łńskie Lato Filmowe. Impreza, która ma już 12-letnią tradycję, umożliwia po znanie nowości kina studyjnego oraz najbardziej wartościowych muzyki repertuaru popularnego i rozrywkowego. Uczestniczą w niej działacze dyskusyjnych klubów filmowych oraz ludzie zajmujący się popularyzacją filmu w środowisku młodzieżowym, z całej Polski. Do łńska podobnie jak w latach poprzednich przybyli także popularni przedstawiciele polskiego kina: reżyserzy filmowi, aktorzy oraz publicyści. Odbędzie się liczne seminaria i spotkania autorskie. W czasie dziesięciodniowego przeglądu zaprezentowanych zostanie około 30 filmów.

196 obwodów głosowania

Od 15 do 28 września

sprawdzamy spisy wyborców

(Dokończenie ze str. 1)

Prace postępują zgodnie z przyjętym harmonogramem. Informację na ten temat przedstawił kierownik Wojewódzkiego Biura Wyborczego — wicewojewoda Stanisław Wójcik.

Okręgowa Komisja Wyborcza nr 64 ustaliła jednolite godziny i terminy wyłożenia przez obwodowe komisje wyborcze spisów wyborców. Decyzja Prezydium MRN w Szczecinie, po-

Rój meteorów

WARSZAWA PAP. Od kilku dni — w pogodną noc — można obserwować polobitające się gwiazdy określane popularnie jako spadające gwiazdy. W astronomii zjawisko to nosi nazwę roju meteoroidów Ziemia spotyka się obecnie z rojem zwanym Akwarydami sierpniowymi. Występują one w okresie od 28 lipca do 23 sierpnia — osiągając maksimum w początkach sierpnia. Przy dobrej widoczności można obserwować wtedy ok. 16 meteorów na godzinę. Rój meteoroidów nosi nazwę gwiazdozbioru Wodnika. Istnieje również drugi rój nadlatujący z kierunku tego gwiazdozbioru — Akwarydy majowe występujące na przełomie kwietnia i maja.

Akwarydy majowe są — zdaniem astronomów — śladem komety Hallea, która podczas kolejnych przelotów gubi duże ilości materii teoretycznej.

Żołnierz WOP uratował tonące dziecko

JAN KMIĘCIAK z Pomorskiej Brygady WOP pełniąc służbę patrolową zauważył, iż w jednym z kanałów Odry w Szczecinie tonie kilkunastoletnie dziecko. Natychmiast pospieszył z pomocą — wyciągnął je na brzeg. Żołnierzowi serdecznie podziękowała matka dziecka przekazując mu kwiaty. Został on również wyróżniony przez dowódcę pododdziału.

Co już wiemy o kandydatach?

(Dokończenie ze str. 1)

że na forum publicznym. Oto bowiem w pierwszą środę sierpnia mija termin zgłaszania kandydatów do konwentów przez partie polityczne i organizacje o zasięgu ogólnokrajowym (jest ich — bagatela — aż 472), a już od 12 sierpnia będzie realizowany kolejny wymóg nowego prawa wyborczego, to jest przedstawianie pretendentów do poselskiego mandatu na obywatelskich zebraniach konsultacyjnych oraz w środkach masowego przekazu.

ORDYNACJA, a także opublikowana z początkiem lipca br. deklaracja wyborcza PRON ramowo określająca wizerunek posła Sejmu IX Kadencji (Krajowa Rada Narodowa 1949-1957 oraz Sejm Ustawodawczy 1947-1952 nie były „numerowane”). Prawo wyborcze wymaga, aby wybór nastąpił „spośród obywateli o nieoszlakowanej postawie moralno-politycznej zaangażowanych w działalność społeczną” działających rejonie nabytą wypelniania powierzonego mandatu dla dobra wyborców i całego społeczeństwa, zgodnie z konstytucyjnymi zasadami ustroju PRL”. Deklaracja PRON apeluje wprost: „Popieramy tych, co najpełniej łączą w sobie i umiejscowiają się fachowe z sumiennosciami i wolą działania dla dobra oświaty, tych, których darzymy uznanie, którzy potrafili należeć do reprezentować interesy wyborców i państwa”.

Na dwa miesiące przed wyborami wchodzimy w fazę kampanii, podczas której każdy z nas właśnie na zebraniach obywatelskich czy też zwracając się w innej formie do konwentów wyborczych ma możliwość wypowiedzenia się co do tego, jak powyższe kryteria spełniają się przez każdego z prezentowanych na tym etapie kandydatów. Konwenty mają ustawowy obowiązek uwzględnienia wszystkich obywatelskich uwag i opinii w toku dalszych czynności, których finałem będzie wyłonienie ostatecznych 50 kandydatów z listy krajowej oraz 820 z list okręgowych.

ALÉ o składzie przyszłego Sejmu można już dziś powiedzieć coś więcej bez narażania się na zarzut manipulacji lub przysłówowego wróżenia z fusów. Zatrzymajmy się tu tylko na trzech przykładach.

OTOŻ — po pierwsze — w Sejmie IX Kadencji przewidziano znacznie większą niż kiedykolwiek liczbę mandatów dla posłów bezpartyjnych. Od III Kadencji, a więc od roku 1956, mieliśmy takich mandatariuszy niezmiennie 49, rekordowy zaś pod tym względem był Sejm „popaździernikowy” (1957-1959) — 63 posłów bezpartyjnych. W mocy porozumienia PZPR, ZSL i SD oraz innych sygnatariuszy PRON, w trosce o zwiększenie reprezentatywności naszego parlamentu, określono liczbę mandatów dla posłów bezpartyjnych na 74.

Po drugie — wolno powiedzieć, że w Sejmie IX Kadencji znajdzie się liczniejsza niż kiedykolwiek bezpartyjna reprezentacja dwu, trzech i czterech wielkich grup społecznych, czyli kobiet i młodego pokolenia. Niez tego tu nie przesadzając przypomnijmy tylko, że każda z tych grup stanowiąca każda po swojej połowie społeczeństwa reprezentowana była w parlamencie 400-osobowym składzie (a więc od r. 1957) kolejno jak następuje: kobiety — 19, 60, 57, 62, 73, 95 i 106, a posowie do 30 roku życia — 9, 16, 12, 8, 11, 17 i 12.

I przykład trzeci, idący akurat w kierunku odwrotnym, a więc zamykający drogę do kandydowania osobom nieznającym, zasłużonym i cenionym. Mam tu na myśli członków konwentów i komisji wyborczych, nie mogą ubiegać się o poselski mandat i — odwrotnie niż u kandydujących nie mogą wchodzić w skład konwentu lub komisji na znaną na ogół z wyborów grubo niższych szczebli zasadzie, w myśl której komisja ma obowiązek zwrócić uwagę na powołanie pretendentami do wyboru na określone stanowisko.

Krzysztof STRZELECKI

Chłodniej!



DZIŚ rano na Bałtyku nastąpił systematyczny wzrost sily wiatru od 4-5 stopni Beauforta do 6, a nawet 7 st. Jak poinformował nas dyżurny synoptyk Szczecińskiego Biura Prognozy i ostrzeżeń pogody, z powodu silnych wiatrów oraz opady deszczu, a także obniżenia temperatury spowodował układ frontu niżu, którego centrum znalazło się nad Morzem Północnym. Dziś będzie ok. 19-20 st. C, a jutro nieco chłodniej.

RSW „PRASA—KSIĄZKA—RUCH”

OSRODEK WYPOCZYNKOWY

w Międzywodziu

zatrudni zaraz

- kelnerki
- pomoce kuchenne

Zgłoszenia: Ośrodek Wypoczynkowy w Międzywodziu

ul. Westerplatte 5, telefon: 0926/128-78

„Grzmienie wulkanu” — początkiem rewolucji w RPA

„NIE MOŻE BYĆ w pełni świadomości, że jesteśmy świadkami początku rewolucji — grzmienia wulkanu, który musi wybuchnąć” — oświadczył w sobotę na konferencji prasowej w Londynie Johnstone Makatini, kierownik wydziału międzynarodowego afrykańskiego kongresu narodowego trójzłazki w podziemiu organizacji murzyńskiej w RPA.

„Problem, przed którym stoi południowa Afryka — to jest przekazanie władzy społeczeństwu. Murzyński działacz przedkładał również, że wysiłki prezydenta Reagana i pani Thatcher, by podjąć chwilej się reżim w Pretorii skazane są na niepowodzenie.

Zawieszony w czynnościach

Restrykcje wobec księdza socjalisty

RZYM PAP. Ksiądz włoski, Gianini Baget-Bozzo, wybrany ubiegłym roku do parlamentu zachodnioeuropejskiego z listy partii socjalistycznej został zawieszony w czynnościach duszpasterskich z powodu swej działalności politycznej — poinformowała Agencja Reuters, powołując się na przedstawicieli włoskiego Kościoła katolickiego.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Kalejdoskop

M. KOLASA
TRZECI W BUDAPEŚCIE

ZNAKOMITY biegacz brytyjski Steve Cram ustanowił podczas lekkoatletycznego mitingu Grand Prix w Budapeszcie rekord świata na dystansie 2000 m w wyniku 4:51. Drugie miejsce zajął Sean Cahill (W. Brytania) 5:02,35. W skoku o tyczce Marian Kolasa zajął 3 miejsce wynikiem 3,70. W rzucie dyskiem Słusarski uplasował się na 6 pozycji z rezultatem 39,10 m.

Bogusław Mamiński uplasował się również na 3 miejscu w biegu na 3000 m z przesk. Wynikiem 8:22,07. Zwyciężył Colin Reitz (W. Brytania), bardzo dobrym rezultatem 8:13,50.

L. PIASECKI
WYGRAL KRYTERIUM W PIOTRKOWIE

Z UDZIAŁEM blisko 200 zawodników i zawodniczek rozegrano w Piotrkowie Trybunalskim ogólnopolskie międzyczynnienie kryterium kołarskie.

Bardzo ciekawą walkę stoczyli kadrowcy, który w polskiej Spale przegrywali do mistrzostw świata. Wygrał triumfator tegorocznych Węski Pokoju Lech Piasecki.

W pozostałych kategoriach zwyciężyli: kobiety — Irena Synowicz (Start Tomaszów), mężczyźni — Michał Jedzejewski (Wiśniak Łódź), juniorzy — Zbigniew Kazimierzczak (MLKS Raszów), juniorki — Cezary Zamana (Ponikwa).

ZEGLARSKIE
MISTRZOSTWA ŚWIATA W KLASIE LASER

CZWARTY wyciąg żeglarskich mistrzostw świata w klasie „Laser”, odbywających się w szwedzkiej miejscowości Tyloseand, wygrał Lawrence Crispin (W. Brytania) przed Ronaldem Gaeblerem (RFN) i Stuartem Chiderym (W. Brytania). Po czterech wyciągach prowadzi Crispin 10,78 pkt.

III miejsce J. Bobika

W NIEDZIELĘ zakończył się w Krakowie dotychczasowe letnie kielce o memoriał mjr Adama Królikiewicza, najwybitniejszego polskiego jeźdźcy. W imprezie polskiego jeźdźcy zajął trzecie miejsce polski zawodnik, który w tym roku zdobył również tytuł mistrza świata. Wygrał go Włodek Wójcik, który w tym roku zdobył również tytuł mistrza świata. Wygrał go Włodek Wójcik, który w tym roku zdobył również tytuł mistrza świata.

Wzrost obrotów nie musi być trwały...

Lekka poprawa w handlu światowym

WASZYNGTON PAP. Według danych ogłoszonych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy w roku 1984 nastąpił wzrost obrotów w handlu światowym po trzech kolejnych latach spadku. W porównaniu z rokiem poprzednim, wartość eksportu zwiększyła się o 6,1 proc., a importu — o 6,5 proc. Poprawa ta dotyczy jednak przede wszystkim krajów uprzemysłowionych, a w o wiele mniejszym stopniu — krajów Trzeciego Świata.

MIMO TO, w roku 1984 nie osiągnięto poziomu obrotów z 1980 r. Eksport krajów najbardziej uprzemysłowionych był o 2 proc. niższy niż w 1980 r., a krajów rozwijających się aż o 14 proc. niższy. Co gorsza, w pierwszym kwartale br. eksport krajów Trzeciego Świata znow zaczął gwałtownie spadać.

Wśród przyczyn recesji w handlu światowym od 1980 r. Międzynarodowy Fundusz Walu tu wymienia cztery główne czynniki:

- znaczne umocnienie się dolara w stosunku do pozostałych walut;
- wzrost protekcjonizmu w skali światowej;
- spadek cen ropy naftowej i gazu;

— zaostrenie się kryzysu związanego z nadmiernym zadłużeniem krajów słabo rozwiniętych.

MFW ostrzega, że zarejestrowany w ubiegłym roku wzrost obrotów nie musi być trwały, gdyż żaden z wymienionych czynników nie przestał być aktualny.

Samobójstwo pilota samolotu znad Nagasaki

WASZYNGTON PAP. W niedzielę powieści się w swoim domu w Hiiywood nawigator samolotu, który zrzucił drugą bombę atomową na Nagasaki 9 sierpnia 1945 r., 60-letni Paul Bergman.

Bomba zrzucona na Nagasaki spowodowała śmierć 81 tys. osób.

Rodzina i prowadzący śledztwo ustalają wyjaśnić to samobójstwo Bergmana pogarszającym się stanem zdrowia spowodowanym cukrzycą.

Znający go bliżej przyjaciele uważają jednak, że ten desperacki krok spowodowany był wyrzutami sumienia i odpowiedzialnością za śmierć tak dużej liczby osób.

Źródła amerykańskiego „nie”

Dlaczego Pentagon uważa próby nuklearne za niesprawdzone?

(Korespondencja z Nowego Jorku)

JAK WIADOMO Waszyngton bez minuty zwłoki odrzucił radziecką propozycję moratorium na wszelkie próby nuklearne. Administracja dołożyła starań, aby odpowiedź nie pozostawiała wątpliwości. W stolicy amerykańskiej „nie” zostało w trybie pilnym obwieszczone przez rezydenta Białego Domu,

W WASZYNGTONIE przedstawiciel administracji ocenił, że radziecka propozycja jest rzekomo „wyłącznie propagandowym manewrem”, a po wtóre — że „zakaz prób atomowych jest niesprawdzone”. George Shultz ze swej strony powiedział, iż nie sądzi, „aby moratorium leżało w interesie Stanów Zjednoczonych”.

Gdy pierwszy z tych argumentów nie ma żadnego rze-

czowego charakteru i jest zwykłą insynuacją, drugi zaprzecza opinią autoritetów naukowych i wręcz doświadczeniu 40 lat doświadczenia. Wiadomo, że istnieją instrumenty i metody umożliwiające stuprocentową ocenę miąższości i wielkości wybuchów jądrowych. Co więcej, że urządzenia monitorujące działają na znacznej odległości.

Przy użyciu tak zwanych narodowych środków kontroli ołtarba mocarstwa prowadzą do ołtarba bardzo dokładną ewidencję wszystkich prób atomowych w skali całej planety.

W tej sytuacji trudno nie zastanowić się, jakie są rzeczywiste źródła negatywnego stanowiska USA wobec radzieckiego moratorium. Rzecz w tym, że amerykański establishment wojskowy od lat sprzeciwia się idei zaprzestania prób atomowych i twierdząc, że zahamowałyby to programy doskonalenia istniejących arsenałów i — co ważniejsze — plany badawczo-rozwojowe nowych rodzajów uzbrojenia. Ta druga kwestia nabrała szczególnego znaczenia w świetle projektu tak zwanych „wojen gwiazdowych”, czyli stworzenia jakościowo nowej dziedziny broni, którą mają operować z rubieży kosmicznych lub razić cele znajdujące się na orbitach okoloziemskich.

PROGRAM TEN, na który wstępnie przeznaczono 30 miliardów dolarów, jest realizowany z całą energią i użyciem, a nuklearne eksplozje są jego ważną częścią. W „gwiazdowym” arsenale mają na przykład znaleźć się laserowe urządzenia emitujące wiązki światła X. Źródłem energii bojowego lasera ma być ładunek nuklearny. Próby atomowe są potrzebne dla zbadania i odpowiednich rozwiązań technicznych i konstrukcyjnych.

W ramach tego samego programu „gwiazdowych” wojen, nadaje się także budowa satelitów elektronicznych na impulsy elektromagnetyczne. Na „gwiazdowym” system złoży się cały kompleks elektronicznych urządzeń satelitarnych i kosmicznych. Istota sprawy polega na zbadaniu takich rozwiązań konstrukcyjnych, aby urządzenia te nie uległy zniszczeniu, czy zakłóceniu w wyniku wyzwalania przez wybuchy jądrowe elektromagnetycznych. Odpowiednie testy prowadzone są przy kolejnych próbach wybuchów jądrowych.

Wreszcie — o czym wiadomo — Stany Zjednoczone zamierzają wyprodukować swoje nowe rakietę strategiczną MX (opiniowane z wyznacznymi) D-5 (startujące z pokładów okrętów podwodnych) w nowej odmianie głowic jądrowych. Przynajmniej część prób w Nevada będzie poświęcona testom tychże głowic. Warto dodać, że pierwsze MX-y mają być zainstalowane na wyrzutniach bojowych już w przyszłym roku. Można więc wnosić, że bliższą serią prób nuklearnych ma w tym dziedzinie istotne znaczenie dla Pentagonu.

Argumentacja Pentagonu jest pozornie skonstruowana logicznie, ale jest obcy w sferze techniki, podczas gdy istota rzeczy dotyczy zagadnień politycznych, i szerzej — przyszłości wszystkich mieszkańców naszej planety. Przyszłość jawiła się znacząco bardziej, gdyby wreszcie położyć kres wyścigowi zbrojeń. Tymczasem zastanawia się przez Pentagon argumentacja o konieczności niesprawdzonej zakazu próbnych wybuchów jądrowych, lub pomówień nimi o wyłącznie propagandowym znaczeniu moratorium świadczą, że widzi on to przyszłość zgoła inaczej.

Grzegorz WOŹNIAK

F. Castro wzywa do konferencji

HAWANA PAP. Kubański przywódca Fidel Castro wezwał do zorganizowania konferencji na szczycie państw Ameryki Łacińskiej w sprawie uregulowania zagranicznego zarobku testów jądrowych, wynoszącego 360 mld dol. Castro nadmienił, że zdaje sobie sprawę, iż Stany Zjednoczone pedelma prób stordpowadania takiego forun.

nie zgodzą się na zaaprobowanie radzieckiego moratorium na próby podziemne z bronią jądrową. Wypowiedział się także przeciwko idei zamrożenia zbrojeń atomowych, stwierdzając, iż zahamowałyby to proces modernizacji broni atomowej Stanów Zjednoczonych.

PAMIĘC ofiar amerykańskich bomb atomowych zrzuconych na Hiroszimę i Nagasaki uczelll uczestniczyć w wielkiej manifestacji w jednym z największych miast Australii — Sydney. Niesione przez nich transparenty przypominały tragedie miast japońskich i wzywały do walki o zapobieżenie katastrofie nuklearnej, powszechnej i całkowitej rozbrojenie oraz do likwidacji zagranicznych baz wojskowych, w tym również w Australii.

Manifestacja w Sydney była początek wielu innym wystąpieniom antywojennym w różnych miastach Australii, organizowanym dla upamiętnienia tragedii Hiroszimy i Nagasaki.

W związku z tą rocznicą korespondent Agencji France Presse zwrócił się do żyjących jeszcze amerykańskich lotników, którzy zrzucili te bomby, zapytaniem co sądzą o tych tragicznych wydarzeniach z sierpnia 1945 r. Żaden z tych lotników nie wyrażał żalu czy ubolewania. M. in. Tom Ferebee, który dziś jest zażonym przedsiębiorcą na Florydzie, a przed czterdziestu laty naciśkając spust, zrzucił bombę na Hiroszimę, w wywiadzie dla tygodnika „Newsweek” stwierdził, że „była to praca, którą należało wykonać i dlatego została wykonana”.

Zarówno Tom Ferebee, jak też jego koleś są w przekonaniu, że zrzucenie bomb atomowych na miasto japońskie było „aktem humanitarnym”, oddało wielką przysługę ludzkości”.

Francja

Zderzenie pociągów

PARYŻ PAP. W niedzielę wieczorem podano ostateczny bilans tragedii we Flajajac, na południu Francji. W wyniku zderzenia dwu pociągów, w sobotę wieczorem, zginęło tam 36 osób, 61 osób hospitalizowano, w tym ok. 30 w stanie ciężkim. Zwłoki ostatnich dwóch ofiar wydobyto spod 80-tonowej lokomotywy dopiero w niedzielę po południu. Była to najtragiczniejsza w skutkach katastrofa kolejowa we Francji od ponad 10 lat.

Towarzyskie spotkanie koszykarek Czarnych

Porażka z Amerykankami

PRZEBYWAJĄCE na obozie szkoleniowym w Sremie (woj. pozn. skąd) koszykarki Czarnych Szczecin, zaprosiły gościnnie do obojczyce w Związku Radzieckim, koszykarki z USA na dwa mecze towarzyskie. Koszykarki zza oceanu to reprezentacja uniwersytetów i kolegów z różnych stanów USA.

Pierwsze spotkanie zakończyło się porażką szczytniczanek 37,65 (17:35). Najwięcej punktów dla Czarnych zdobyły: Ewa Maciejewska — 13 i Helena Izmatowicz — 7, a dla USA: Rossie Jones — 32 i Kay Konersa — 15.

TU TOTO

DUŻY LOTEK
I losowanie: 3 — 34 — 37 — 44 — 47 — 49 dod. 33
II losowanie: 1 — 11 — 17 — 19 — 25 — 39

Nowe światło w sprawie „przekleństwa faraonów”

PARYŻ PAP. Bulwersująca niedgdy opinię publiczną sprawa oślawionego „przekleństwa faraonów” ożyła ponownie w związku z pracą doktorską francuskiej lekarki, Caroline Stenger-Philippe, przedstawioną na uniwersytecie w Strasburgu.

Jak powszechnie wiadomo, w 1922 roku odnaleziono i otwarto grobowiec egipskiego faraona, Tu tanchamona. Wkrótce potem 24 osoby spośród tych, które weszły do środka, zmarły w tajemniczy sposób. Największe jednak poruszenie wywołała śmierć brytyjskiego archeologa, Hugh Evelyn White, którą w dwa lata później znaleziono powieszoną, a obok niej napisane krwią widniały słowa: „Ciężko na mnie przekleństwo”. Ten właśnie fakt zrodził teorię „przekleństwa faraonów”.

Pani Philippe nie przywiązuje co prawda większej wagi do wspomnianego wyżej samobój-

stwa, ale twierdzi, że w istocie co najmniej sześć przypadków śmiertelnych związanych było bezpośrednio z otwarciem grobowca. Oczywiście ma tu na myśli nie żadne tajemnicze promienie uśmiercające, lecz całkiem ziemską materię. Lekarka jest zdania, że był to rodzaj pleśni znajdującej się we wnętrzu grobowca. Substancja ta wytworzyła się na skutek gnicia i rozkładu owców i jaryzn, które starczyły Egiptu — nie złożył do grcby wraz ze zmarłym monarchą.

Pleśń ta była przyczyną najpierw alergii, a potem bardzo ostrego zapalenia pęcherzyków płucnych, co w konsekwencji spowodowało śmierć.

Wersję tę częściowo popiera dr Arthur Maier, szef oddziału płuconego w jednym ze szpitali. Uważa on teorię pani Philippe za „bardzo przekonującą”.

(Dokończenie ze str. 1.)

Grac można, oprócz Dużego, w Matego Łoika, Express Lotku, totalizatoru polskiego, ligę angielską, no i w jeden z sześciu rzędnych zakładów specjalnych (z okazji Sylwestra albo Dnia Kobiet na przykład).

Najwięcej kuponów wpływa z województwa katowickiego, najmniej — z łomżyńskiego. Chłopi grają rzadko, podobnie jak ludzie z wyższym wykształceniem. Pierwsi nie mają pewnie skłonności do hazardu, drudzy wyliczyli sobie prawdopodobieństwo wygranej.

Typuje się według numeru kalendarzyka, daty urodzenia, wieku dzieci i wnucząt. W totalizatorze sportowym — co innego. Tu trzeba się trochę znać, pomyśleć, poznać gazety, zastanowić się, która drużyna może wygrać. Na ligę angielską gra prawie cztery razy tylu amatorów wygranej niż na ligę polską. — **Wie pani chociaż?** — pyta wicedyrektor PPTS Konrad Kaleta. — **Bo w Anglii są stabilne zasady. Wiadomo: mecz ma się odbyć, mecz się odbywa. A u nas huśtawka. Płeg wyników może być losowa — przy zielonym stoliku: decyduje los, a nie żadna znajomość piłkarstwa. Ja zresztą nie gram, choć znam się na tej dyscyplinie. Chcę mieć spokój. I tak stale posądzają nas o oszustwa.**

W każdym tygodniu wpływają tysiące reklamacji. Znaczna część — od zawodowych naciągaczy, jak się ich w PPTS nazywa. Ktoś próbuje wmówić, że zgubiłno kupon, ktoś przerobił skroślenie itd. Toto-łotek prowokuje do kombinacji — bo są to przecież „łatwe pieniądze”. Pracownicy przedsiębiorstwa sprawdzają, kontrolują, wyjaśniają — a i tak kilkadziesiąt spraw trafia ręcznie do sądu.

Stworzono wielostopniowy system zabezpieczający. Droga kuponu jest więc taka: graczy do kolektury, agent do banku — z pieniędzmi, zaś do podzbiornicy (120 w kraju) — z odcinkami „a” i „b” kuponów. Z podzbiornicy kupon wędruje do zbiornicy (17 w kraju) zwanych kiedyś wojewódzkimi, a dziś — międzywojewódzkimi. Tam oddziela się „kupon „a” od „b”; „a” pozostaje w skarbcach zbiornicy międzywojewódzkich, „b” wędruje w zaplombowanych skrynkach do celu, czyli skarba centralnego w Warszawie, przy ul. Białostockiej.

Zajmuje on parę i pierwszy piętro budynku, w którym mieści się dyrekcja przedsiębiorstwa. Zobaczyć go jednak nie mogą nawet w Warszawie dyrektor, bo on nie ma tam wstępu. Do skarba ca może wejść tylko komisja, co najmniej trzyczłonowa, w której muszą być reprezentanci innej,

20-osobowej komisji społecznej, najwyższego w totkach ciała, wyrokującego praktycznie o wszystkim.

Ruch w skarbcu zaczyna się w sobotę po południu, po wylosowaniu w telewizji numerów. Za luksus pokazania tego całej Polsce w ciągu 10 minut PPTS płaci pół miliona złotych. W zbiornicy centralnej oraz w zbiornicach międzywojewódzkich pojawiają się szaby sprawczy kuponów. Odbywa się to metodą wcale nie-

Sportu i Rekreacji, czyli na cele społeczne, które muszą u nas przyswajać każdemu hazardowi (jakby bezpośrednie czerpanie z tego zysków było czymś niestosownym). Na rozdzielny pieniędzy przedsiębiorstwo nie ma wpływu — jest to wyłączna domena Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu. 7 proc. idzie — do skarba państwa, 13 proc. — na utrzymanie przedsiębiorstwa (6 tys. zatrudnionych osób).

Równie kłopotliwe bywają wygrane niemowlaków, zwłaszcza, gdy na kupon padnie nagroda rzeczowa. Nie wystarczy wówczas metryka i poświadczenie rodziców — konieczna jest sprawa sądowa. Rodzice muszą udowodnić, że niemłeni właściciele wygranego samochodu jest rzeczywiście ich potomkiem.

Uniknąć tych komplikacji można, wypełniając kupon: na okaziciela. Wiele osób tak robi ze

TOTEK A SPRAWA POLSKA

TO, co najbardziej zdumiewa, to niebawmy wzrost popularności gier w ostatnich dwóch latach. W roku 1980 do przedsiębiorstwa wpłynęło 3 mld zł, w roku 1984 — przy tych samych cenach zakładów — 12,5 mld zł. Wyłomienie to można np. tak: w latach 1980—81 czym innym się hazardowali, natomiast w latach 1984—85 wielu ludziom bardziej niż kiedykolwiek przydałoby się solidna wygrana.

Mimo tych spektakularnych osiągnięć ostatnich lat — również w grach liczbowych jesteśmy w ognie Europy: jeśli policzyć ilość przegranych pieniędzy na statystycznego obywatela. Cotygodniowe raporty Inter-Toto z Bazyli, międzynarodowej organizacji, do której należą i nasze totki, są jednocześnie: najwięcej w Europie grają Finowie, Norwegowie i Szwedzi. Najmniej — Płacy i Rumuni.

Nie docieramy do wszystkich i to jest przyczyna — mówi dyrektor Kaleta. — Jeśli facet majecha dwadzieścia kilometrów do najbliższej kolektury, to spali tyle benzyny, straci tyle czasu, że mu się grać nie opłaca. W Piatkowie jedna kolektura przynosi na prawie dwadzieścia kilometrów kwadratowych, a w województwie białkopodlaskim — na ponad pięćset kilometrów.

W grach nie ma barier ustrojowych: Bułgaria, Węgry, NRD czerpią z hazardu zyski wielokrotnie większe niż Polska. Ale w NRD na 18 mln obywateli czynnych jest 12 tys. kolektur, zaś u nas — na 38 mln — 3 tys.

— Pieniądze mamy — mówi dyrektor — ale brak lokalni, mocy przerobowych, nie mówiąc o tym, że być może niedługo trzeba będzie ograniczyć gry, ze względu na brak papieru na kupony i banderole.

Meze jednak te przeszkody u da się przeskoczyć. Dyrekcja ma plany rozległe. Wprawdzie nie przewiduje się rozszerzenia wachlarza lotków, bo tych mamy i tak, poza RFN, w Europie najwięcej, ale czeka nas inna niespodzianka: totek za dolary. Trwa już przyznarki i jeśli marzenia się ziszczą, dyrekcja już widzi, jak wychodzi z opłatków i dzięki odpisem dewizowym przestanie liczyć na liczydnach, sprawdzając na pieczęci, gromadzić kupony — zamiast mikrofilmować itd. Jeśli tak się stanie, to może uda się zatawić jeszcze jedną sprawę: żeby przedsiębiorstwo opłacało się zarobkiem. Na razie bowiem zysk jest taki sam przy obracie 13 mld zł jak i przy miliardzie. Tak ustalono zasady odpisu na FAZ, na które przypadek lub szczęśliwy traf nie mają nieistoty żadnego wpływu.

Bożena WAWRZEWSKA

Kuszenie losu

nowoczesną: do każdego kuponu trzeba przyłożyć szablon by dowiedzieć się, czy padła trójka, czwórka, piątka, szóstka — czy nie. Pracują przy tym przeważnie kobiety — są dokładniejsze, uważniejsze. Mogą się oczywiście pomylić — ale za każdą pomyłkę odlicza się odpowiednią sumę od honorarium.

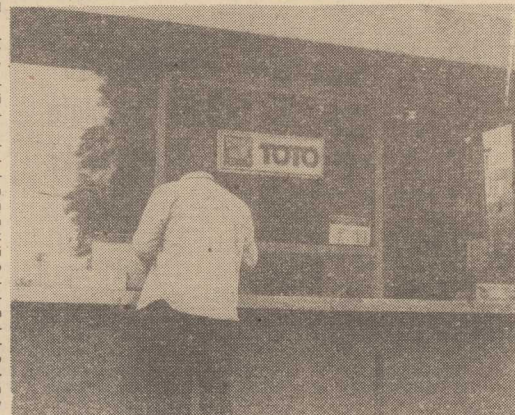
Ustalono też hierarchie odcinków. Najważniejszy jest „b”, „a” ma znaczenie sprawdzające, „c” — potrzebny jest tylko do odbioru wygranej. Jeśli się go zgubi to tak, jakby się zgubiło szczęście.

Zanim jednak posiadacz kuponu „c” z ilmasz trafieniami zainkasują czek lub gotówkę — komisja społeczna wyrzkuje: kupon jest ważny czy nieważny. Gdy są wątpliwości — przekazuje kupon grafologom, którzy pedebnie jak prawnicy, są na stałe zatrudnieni w przedsiębiorstwie. Aby więc do końca oszustwa trzeba się dogadać co najmniej z pięcioma osobami: kolekturam, pracownikiem podzbiornicy, pracownikiem zbiornicy międzywojewódzkiej, pracownikiem, który ma dostęp do skarba ca, no i członkiem komisji społecznej. Ale cóż to dla zdelnych rodaków: właśnie tacy się w Warszawie śledztwo w sprawie oszustwa na dużą skalę — w które zaangażowanych było kilkanaśc osób.

PREDSIEBIORSTWO musi przeznaczyć 50 proc. wpływów na wypłaty gotówkowe. 4—8 proc. wydaje się na zakup nagród rzeczowych dla graczy. Jak los pozwoli, a minister przemysłu ciężkiego i maszynowego przydzieli — graczy może wylosować samochód, telewizor, radio albo ciagnik. Ciagnik może otrzymać jednak tylko relik. Gdy wygra go kto inny — dostaje równowartość (liczoną po oficjalnej cenie). Ma to podobno zapobiec spekulacji.

Wygranego samochodu można się pozbyć po cenie rynkowej, traktor — po oficjalnej. 26 proc. wpływów idzie na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej,

Wygrane bywają też czeraz efektywnych. Niedawno jeden z wniernych graczy — siedemnaście lat systematycznego hazardu — wygrał w Express Lotku 5 mln 300 tys. zł. Był to jedyny kupon z trafioną piatką. Przypadek ma więc dodatkowy milion.



Ostatnia przedsiębiorstwo zewaloz z tradycją wygranych do wyszkosci miliona. Wygrane są dziś nieograniczone — zależą jedynie od wpływów i liczby trafionych. Zdarzają się wśród nich pewniki — zespół gra systemem za 300 tys. zł albo fuky — gra się pierwszy raz i wygrana. Takim fuksem była na przykład wygrana dwóch młodych ludzi w Dużym Lotku. Każdy z nich dostał po 6,5 mln zł. Albo babci z bydgoskiego, która odgadła 13 wyników w totalizatorze piłkarskim. Nie chciała przyjąć wygranej, obawiając się, że gdy weźmie niezabrane pieniądze wcześniej przyjdzie do więzienia. Staruszki miewają bowiem czasem tak niepraktyczne dziś zasady, że uważają za rzecz niemierną lub niepewną brać pieniądze za nic.

względem, jak mówią, na własne bezpieczeństwo.

— U nas wszystko jest możliwe — powiedział jeden z wytrawnych graczy. — Kto to wie, czy po wygranej listonosz nie przyniesie mi pisma z wydziału finansowego?

Kupon na okaziciela pozwala uniknąć takich okazji, ale nie prokuje podobno szczęścia w tym samym stopniu, co kupon na niemowlaka, czyste dzieciętko, któremu Pan Bóg może niewinność wynagrdzić...

Choć i z niewinnościami różnie bywa. Kiedyś samochód wylosowano na kupon, którego właścicielem było trzyletnie dziecko. Ojciec szczęśliwca tak się tym przejął, że nie zdołał debie do kolektury. Zmarł na zawał serca.

Najgorzej bywa, gdy pani Piatkowska w TV się pomyli — mówi dyrektor Kaleta. — Zwłaszcza w numerze banderoli. Szczęśliwy właściciel przyszedłgo traktora upije się, a później dowiaduje się, że upił się nielustnie.

Bo upijanie się „z powodem” jest zapewne słusze.

Spojrzenie zza biurka

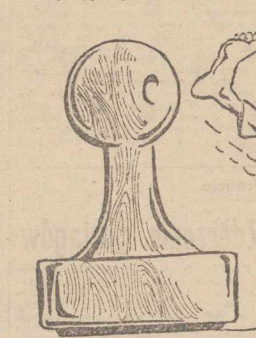
Urząd - jaki jest, jaki będzie?

RYTUAL w każdym prawie urzędzie jest identyczny: zaczynają się godziny pracy, panie nastawiają elektryczne czajniki, panowie sięgają po gazety. Dzieje się tak w urzędach pracujących sprawnie, jak i w tych o których interesanci mają nie najlepsze zdanie. Od czego zależy więc opinia, że urząd pracuje dobrze lub źle.

Początkowe odczucia interesantów są tu jasne i jednocznaczne: d-bry jest urząd, w którym szybko, sprawnie zatawiała się sprawy. A co sądzą na ten temat urzędnicy?

Pracownicy Zakładu Srejalizacji i Kierowania Instytutu Organizacji Zarządzania i Doskonalenia Kadr zadali 727 pracownikom, zajmującym rozmaite stanowiska w urzędach wojewódzkich, kilka pytań, by dowiedzieć się, jak widzą główne cele realizowane przez urząd administracji państwowej i czy ten cbroz jest zgodny z ich wyobrażeniami o roli i zadaniach urzędu. Jest to więc spojrzenie na funkcjonowanie instytucji od wewnątrz.

Według osób, pracujących w urzędach wojewódzkich, instytucje te zajmują się obecnie przede



wszystkim: „realizacją polityki wady”, w dalszej zaś kolejności: „obaniem o rozwój regionu” i „służeniem obywatelowi”. Inaczej jednak wypowiadali się urzędni-

cy w kwestii: czym urząd administracji państwowej zajmować się powinien. Uznao, że przede

dużych uprawnieniach w sprawach związanych z problemami mieszkańców. Ta wypowiedź koresponduje zresztą z poprzednią, przy której często podkreślano obecna niemoce urzędu w zatawieniu wielu regionalnych spraw obywateli. Dopiero w dalszej kolejności urząd, według urzędników, powinien być „instytucją, realizującą politykę władz”.

Pracownicy urzędu chcieliby więc jego działalność widzieć jako prospołeczną, bliską mieszkańcom, pozostawiając na dalszym miejscu sprawy ogólnopństwowe. Z tą wizją nie bardzo zgodzają się cele obecnie realizowane. Rozbieżność ta nie może pozostać bez wpływu na postawy urzędników wobec wykonywanej pracy. Zdaniem autorów opracowania — następstwem tego musi być dystans wobec obywateli, obniżenie poczucia odpowiedzialności, lojalności. A skutkiem tych odczuć jest zwykłe obniżenie sprawności funkcjonowania instytucji, jakości pracy i wydajności. Sytuacja taka nie daje też

wszystkim powinna to być „instytucja służąca obywatelom”. Na drugim miejscu wymieniano urząd jako swego rodzaju „urząd regionalny”, instytucję o bardzo

poczucia zadowolonia, przesuwając zainteresowania zatrudnionych w kierunku materialnych korzyści płynących z wykonywania pracy.

Wytworzyła się więc paradoksalna sytuacja: pracownicy preferują przede wszystkim społeczne cele funkcjonowania urzędu nad inne, realizowane, ich zdaniem, obecnie. Wykonywana praca, na skutek między innymi tej niezgodności, pozostawia wiele do życzenia, a to z kolei obniża społeczną funkcję urzędu. Zmianić to można albo poprzez modyfikację postaw pracowników, zaprzysięgnięciem ich i obdarowywanie kodeksami — co o jednak wydaje się mało skuteczne. Albo — poprzez faktyczną, nie tylko deklarowaną, zmianę hierarchii celów urzędu. Być może — nowe uprawnienia rad narodowych, a więc i terenowych organów administracji państwowej rozwiążą ten problem — tak przeciw istoty dia sposobu, w jaki klient jest zatawiany w urzędzie.

(B. W.)

Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

DZIS w Teatrze TV — „Próba” Pierre’a Marivaux w reżyserii Grzegorza Mrówczyńskiego. Występują: Grzegorz Mrówczyński, Katarzyna Terlecka, Renata Husarek, Wojciech Sieciecki, Irena Grzonka. **Poniedziałek, godz. 20.15, pr. I.**

W sobotę, w „Letnim przeglądzie Teatru TV”, oglądamy drugą część „Graniczy”. Zofia Nalkowskiej. **Godz. 10.40, pr. I.**

Natomiast w czwartek na innym ekranie znowu zagoczą widzów Sensacji z pierwszą częścią widowiska „Kat czeka nie cierpliwie”. Scenariusz według powieści Petara Cheyneya napisali Włodzimierz Kuligowski

niezbyt umiejętnie przez ludzi. Aktorzy są tu tylko tłem, a występują: Peter Cushing, Ray Milland, Alexandra Steward, Samantha Eggar i Donald Pleasence. **Sobota, godz. 23.35, pr. I.**

„Rodzina” — to japoński dramat psychologiczno-obyczajowy w reżyserii Takoshi Matsuo. Pełna stara kobieta modła się w świątyni Pokkuri dostrzegając wśród pielgrzymów młodego chłopca podobnego do niedawno zmarłego syna. Przyjmuje go do siebie, otacza opieką. Starsi ludzie znowu odnajdują szczęście, ale nagłe pojawia się drugi syn. **Sroda, godz. 20.15, pr. I.**

▲ „Kto kocha, nie zabija” — szósty odcinek brazylijskiego serialu, poniedziałek, godz. 21.50, pr. II.

▲ „Proszę czekać” — trzeci odcinek polskiego serialu „Układ krzątnię”, wtorek, godz. 20.55, pr. I.

▲ „Kryptonim Trianon” — druga część radzieckiego serialu sensacyjnego, piątek, godz. 20.30, pr. I.

▲ „Wilhelm Mileczący” — szósty odcinek filmu historycznego prod. holendersko-belgijskiej, piątek, godz. 22.15, pr. II.

▲ „Cudzoziemka” — druga część filmu „Wielka miłość Balzaka”, sobota, godz. 16. pr. I.

▲ „Spotkanie z szogunem na zamku Edo” — osma część serialu japońskiego „Musashi”, sobota, godz. 22.15, pr. II.

▲ „Diana” — także osmy odcinek angielskiego serialu, niedziela, godz. 20. pr. I.

▲ „Faniastyczna inwazja” — ciąg dalszy przygod „Jeźdźca w czarnej masce”, niedziela, godz. 17.05, pr. II.

▲ „Bracia Lautensack” — druga część sagi prod. NRD, niedziela, godz. 22.15, pr. II.

STUDIO SPORT

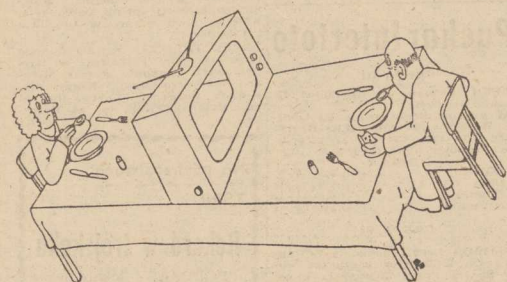
W tym tygodniu sporo pozycji sportowych w większości po świeżonych piłce nożnej. Prócz tego na małym ekranie zagoczą także pływanie. Nasza TV będzie dość obszernie relacjonować pływackie mistrzostwa Europy.

PIERWSZY POLAK W JAPONII

Bardzo interesujący program przedstawi „Klub Szczęściu Kontryentów”, przybliżając nam dawną (popularną obecnie) dzieje kin serialom Japonii. Okazuje się bowiem, że w tym samym więzieniu, w którym trzymano angielskiego żeglarza Jona Blackthorne’a, w kilkadziesiąt lat później torturowano i zamęczono na śmierć polskiego misjonarza — jezuitę Wojciecha Meckińskiego. Tam też trzysta lat później wybuch bomb atomowej przeżył inny polski zakonnik — brat Zeno Zebrowski. Historię pierwszego Polaka w Japonii poznamy w sobotę o godz. 13.40 w pr. I.

MRAGOWO’85

Sobotnia Dwójka zapowiada spórą porcję muzyki country wprost z Mragowa, gdzie co roku odbywa się jedyny w swoim rodzaju festiwal — „Country Picnik”. Relacje dwu krotnie — o godz. 17.15 i 20.45



i Krzysztof Iwanowski, który też całobó wyreżyserował. W roli prywatnego detektywa, twardego faceta zbierającego guzy — Roman Wilhelm, piękną dziewczynę zamieszkaną w domu, mijającą się z prawda — Beata Tyszkiewicz. Poza tym występują: Jerzy Zielniński, Józef Onyszkiewicz, Zbigniew Buczkowski, Stanisław Brejdygant, Hanna Giza, Franciszek Trzeciak, Halina Kowalska i inni. Jest to powtórka sprzed lat, ale na pewno chętnie ją obejrzymy. **Czwartek, godz. 20.15, pr. I.**

FILMY, SERIALE...

W tym tygodniu program teledyktina — nieco lepszy. Na sobotę zaplanowano dwa kryminały, będzie też premiera japońskiego dramatu psychologiczno-obyczajowego. Ale po kolei.

W cyklu „Filmy Karela Kachni” zobaczymy tym razem „Cukrową chatę”, film zrealizowany w 1980 roku. Akcja rozgrywa się tuż po wojnie. Pewnego dnia chłopcy znajdują w pobliżu wsi kryjówkę, w której schronili się niemiecki antyfaszysta... **Wtorek, godz. 21.45, pr. II.**

„Przedział morderców” — to kryminał na sobotnią wieczór. Jest to debiut mało wówczas znanego (1965 r.) reżysera Costy-Gavrasa, wkrótce potem ożkrykniętego mistrzem kina tzw. fikcji politycznej. „Przedział morderców” zdecydowanie odbiega od poprawnych hi storyjek kryminalnych, wyróżnia się kunsztowną budową dramaturgiczną, przypominającą mozaikę. Fabuła jest taka — w sypialni paryskiego pociągu znaleziono ciało zamordowanej młodej kobiety. Komisarz prowadzący śledztwo ma utrudnione zadanie, gdyż świadkowie zaczynają zniknąć. W roli głównej — Yves Montand. **Sobota, godz. 20, pr. I.**

W nocy z soboty na niedzielę zobaczymy „Rzecz niesamowitą” — w reżyserii Denisa Herouxa. Jest to film składający się z trzech nowelek o niesamowitych wycieczkach... kotów, które za wszelką cenę chcą zaprowadzić nad światem rządzących

„Stare kino” pokaże melodramat oparty na powieści Gabrieli Zapolskiej „O czym się nie mówi”. Akcja filmu rozgrywa się w 1910 roku. Młody urzędnik bankowy zakochuje się w niejkiej Frani Wontorek. Nie wie jednak, że dziewczyna zarabia na życie w nocnym kabarecie „Orfeusz” jako „dama do towarzystwa”. Film zrealizował jeden z najpóźniejszych reżyserów dwudziestolecia międzywojennego Mieczysław Krafczyk. Występują m. in. Stanisława Angel-Engelówna, Mieczysław Cybulski, Ludwik Sem polński, Ina Benita, Stanisława Wysocka, Stanisław Sielański. **Niedziela, godz. 15.15, pr. I.**

W cyklu „Oblicza polskiego kina” zobaczymy doskonałą komedię Janusza Majewskiego „Sublokator”. Jest to surrealistyczna opowiastka o warszawskim naukowcu, który zostaje sublokatorem w bardzo dziwnej willi zamieszkałej przez kobiety. Występują m. in. Jan Machulski, Barbara Ludwiżanka, Katarzyna Leniewska, Magdalena Zawadzka, Teresa Lipowska i Krystyna Feldman. **Czwartek, godz. 21.35, pr. II.**

Opócz tego w teledyktinie zobaczymy seriale:



JEDNA z głównych ról w nowym radzieckim serialu sensacyjnym „Kryptonim Trianon” (dziesiąty odcinek) kreuje znany i lubiany w Polsce aktor Wacław Tichonow. Na naszym zdjęciu — podczas konferencji prasowej w Warszawie. CAF — Radkiewicz



Przekład: Marcin Pacuła

43

— To wyborny sztampan — powiedział z uznaniem. — Bardzo nam smakował. Proszę więc przynieść bliźniaczą siostrę tej butelki. Bliźniaczą! — dodał szybko. — Ta sama marka, ten sam rocznik!

— Musimy uczcić zawiązanie naszej spółki — zwrócił się do Kerstin.

ROZDZIAŁ V

Kamienica stała w centrum Manhattanu, przy Pięćdziesiątej Ulicy, w kwartale domów dziesiątych Broadwayu od Siódmej Alei, między staniczkiem pracy portorykańskiego czyszcibuta a niedymnym hotelikiem, z którego korzystały na ogół czarne prostytutki, noszące blond lub rude peruki. Na rogu Broadwayu, prawie naprzeciw baru Jacka Dempseya, mieszkał się skład apteczny, co było bardzo praktyczne dla prasyjny utek, bo mogły się tam zaopatrzyć w prezerwatywy. Wskaźnik chorób wenerycznych jest bardzo wysoki w Nowym Jorku...

Przechodząc przez ulicę, Joey Graal pomyślał, że jeśli nie chciało się paść ofiarą kraźczy, ostrożność nakazywała udawać się do tego hotelu jedynie z sumką przeznaczoną na opłacenie pokoju i dziewczyny, pozostawiając w domu resztę pieniędzy i wartościowsze przedmioty. A jeśli już dziewczyna cię okradła, mówię nie było o tym, żeby robić awanturę! Sutenery z Haarlemu potrafili przywołać niezadowolonych do porządku.

Joey odrzucił zaproszenie wspaniałej Metyski w popielatoblonde peruce. Gdy wchodził w brame kamienicy, dziewczyna obrzuciła go stosownymi do okoliczności wyzuskami, wyrażając powaźną wątpliwość co do jego zdolności uczestniczenia w dziele przysparzania ludności Stanom Zjednoczonym. Pogryziony w myślnik, nie zwrócił na nią uwagi. Miał ważniejsze sprawy na głowie!

Wbiegł po cztery stopnie na chwiejne schody i zatrzymał się na trzecim piętrze, przed drzwiami, na których wisiała tabliczka z łuszczącą się emalią. Naciśnął klamkę i wszedł. Pokój był pusty, pozabawiony mebli, jeśli nie liczyć jednego krzesła na trzech nogach. Na stole starych książek telefonicznych stał telefon.

Joey zamknął za sobą drzwi, postawił aparat na podłodze i sam usadowił się na stercie książek. Zapalił papierosa, aby czymś wypełnić czas oczekiwania.

Telefon zadzwonił dokładnie o osiemnastej. Podniósł słuchawkę.

— Nazywa się pan Frank Jackson — recytował monotonicznie czysj głos. — W biurze podróży Mortensona przy 44 Zachodniej czeka na pana kopertą.

Stuk odłożonej słuchawki. Joey też położył swoją.

44

Kiedy wychodził, pomyślał, że organizacja TRAKS mogłaby znaleźć jakieś lepsze miejsce na lokal kontaktowy. W agencji Mortensona przy 44 Zachodniej Ulicy przedstawił jako Frank Jackson i pracownik wyczerzył mu zapieczoną kopertę. Otworzył ją. Zawierała bilet na samolot do Sztokholmu odlatujący następnego dnia rano, dwa tysiące dolarów w studolaryowych banknotach oraz paszport na nazwisko Franka Jacksona z jego własnym zdjęciem, tym, które przed dwoma laty dał organizacji TRAKS.

Przespał spokojnie noc i następnego dnia rano udał się na lotnisko imienia Kennedy’ego.

Właśnie nadął na bagaż walizkę z paroma sztukami ubrania na zmianę i spacerował sobie po poczekalni, gdy uchwycił go do telefonu. Czekal na ten telefon, więc nie zdziwił się. Wystuchał otrzymanych instrukcji i postarał się dokładnie je zapamiętać.

Gdy przez megafon ogłoszono zbliżający się odlot samolotu do Sztokholmu, umieszczał się w tłum pasażerów i wraz z nimi pospieszył do korytarza prowadzącego na piątą lotniska. Wyglądał na zwykłego pasażera, nie różniącego się niczym od innych.

Dave Chensky właśnie kończył się golić, gdy zadzwonił telefon. Pobiegł do jadalni, podniósł słuchawkę i uważnie wystuchał przekazanej mu wiadomości. Głos w słuchawce wypowiedział tylko trzy słowa:

— Empire State Building.

Dave odłożył słuchawkę i przedko przygotował sobie swój breakfast. Zwykle znajdował wiele przyjemności w spokojnym spożywaniu jaj na beczku, parówek, platków kukurydzianych, kawy i soku pomarańczowego, tym razem jednak przełknął śniadanie w ciągu paru minut. Wyjął z szuflady komody dużą lornetkę i stanął przy oknie wychodzącym na Empire State Building. Podniósł do oczu lornetkę, starannie ją wyregulował i dokonał dokładnego przeglądu trzydziestego osmego piętra, zobaczył czyszciciela okien, stojącego w metalowym koszu zwisającym na grubych, stalowych linach z bloczka, umocowanego na dachu budynku.

Dave zawsze podziwiał czyszcicieli okien za odwagę, z jaką wykonywali swoją pracę na takiej wysokości. On sam trafił zastrzelili kogoś nie mrugnawszy nawet okiem, ale na samą myśl, że mógłby zawiązać na takiej wysokości, trudno mu było opamiętać drżenie nóg.

(cda)

LKS pokonał Pogoń 4:2

Kompromitująca gra obrony

W środę mecz z GKS-em



W RAMACH drugiej kolejki spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy odbyło się tylko 6 pojedynków. Dwa mecze: Zagłębie S. — Lechia i Lech — Stal (z uwagi na udział Lechia i Lecha w pucharze Intertoto) przełożono na 14 sierpnia. W ośmiu z li-

gowych spotkaniach padło 20 bramek. Nadal bardzo dobrze gra zabrański Górnik, który po zwycięstwie 6:0 nad Sosnowieckim Zagłębiem, tym razem wygrał 4:0 z Motorem i jest niekwestionowanym liderem. Dwa zwycięstwa ma na swoim koncie także chorowski Ruch. Pogoń, niestety, przegrała w Łodzi z LKS-em i zajmuje w tabeli 12 lokatę.

Po okresie niepowodzeń — pierwszy sukces

W. Marszałek wicemistrzem Europy

W SZWEDZKIEJ miejscowości Nora zakończył się w niedzielę motorowe mistrzostwa Europy w klasie OA-250 ccm. Reprezentant Polski — Waldemar Marszałek, po ostatnich słabszych występach, znów dał znać o sobie dobrym wynikiem. Wywalczył tytuł wicemistrza Europy, przegrywając jedynie z bezkonkurencyjnym w tych zawodach Włochem Maurizjo Darianim.

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Bałtyk — Zagłębie	1:0 (0:0)
GKS — Ruch	1:2 (0:1)
LKS — Pogoń	4:2 (3:0)
Śląsk — Legia	3:0 (0:0)
Górnik W. — Widzew	1:2 (1:2)
Motor — Górnik Z.	0:4 (0:2)
Zagłębie S. — Lechia i Lech	—
Stal przełożono na 14 sierpnia.	—

Tabela

1. Górnik Z.	4:0	10-0
2. Ruch	4:0	4-2
3. Śląsk	3:1	4-1
4. Widzew	3:1	3-2
5. Stal	2:0	2-0
6. LKS	2:2	5-4
7. Zagłębie L.	2:2	1-1
8. Bałtyk	2:2	1-2
9. Lech	1:1	0-0
10. Lechia	1:1	0-0
11. Górnik W.	1:3	2-3
12. Pogoń	1:3	3-5
13. Legia	1:3	1-4
14. Motor	1:3	1-5
15. GKS	0:4	1-3
16. Zagłębie S.	0:2	0-6

II liga piłkarska

Dozamet — Radomiak	1:1 (0:1)
Gwardia — Szeza	2:1 (1:1)
Odra W. — Moto Jelcz	1:0 (1:0)
Odra O. — Chrobry	0:0
Szombierki — Piast	1:0 (0:0)
GKS — Zagłębie	2:0 (1:0)
Stal Stocznia — Zawisza	1:0 (1:0)
Arka — Olimpia	0:1 (0:0)

Tabela

1. GKS	2:0	2-0
2. Gwardia	2:0	2-1
3. Olimpia	2:0	1-0
4. Stal Stocznia	2:0	1-0
5. Szombierki	2:0	1-0
6. Odra W.	2:0	1-0
7. Dozamet	1:1	1-1
8. Radomiak	1:1	1-1
9. Odra O.	1:1	0-0
10. Chrobry	1:1	0-0
11. Szeza	0:2	1-2
12. Arka	0:2	0-1
13. Zawisza	0:2	0-1
14. Piast	0:2	0-1
15. Moto Jelcz	0:2	0-1
16. Zagłębie	0:2	0-2

III liga piłkarska

Flota — Arkonia	0:3
Łuczniczka — Energetyk	1:1
Pogoń — Chemik	1:2
Sparta — Biekitni	0:0
Lubuszaniec — Słon	1:1
Lechia — Stoczniołowiec	0:0
Celuloza — Warta	0:0

Tabela

1. Arkonia	2:0	3-0
2. Chemik	2:0	2-1
3. Lubuszaniec	1:1	1-1
4. Słon	1:1	1-1
5. Łuczniczka	1:1	1-1
6. Energetyk	1:1	1-1
7. Celuloza	1:1	0-0
8. Warta	1:1	0-0
9. Lechia	1:1	0-0
10. Stoczniołowiec	1:1	0-0
11. Sparta	1:1	0-0
12. Biekitni	1:1	0-0
13. Pogoń	0:2	1-2
14. Flota	0:2	0-3

bramkową przewagą. Był to jego błąd. W 60 min. Turowski przerzucił piłkę, po uderzeniu głową, nad bramkarzem i wpadła ona do siatki, a następnie w 68 min. po strzale Ostrowskiego (z 30 metrów) piłka odbiła się od jednego z łódzkich obrońców i było już tylko 3:2 dla gospodarzy. Widmo remisu ponownie poderwało lodzian do walki. W 70 min. Baran efektywnym strzałem ponownie zmusił Szczęcha do kapitulacji.

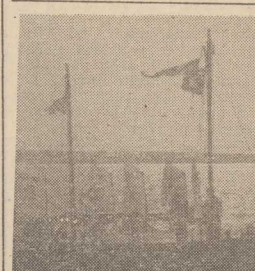
POGOŃ jest nadal drużyną, przeżywającą ci gnący się od minionej sezonu kryzys. W Łodzi były jednak chwilami widoczne pewne symptomy poprawy, zwłaszcza w grze ofensywnej. Bardzo aktywny, zwiąsza w II połowie był Kensy, któremu chwilami dzielnie sekundowali Leśniak i Turowski. Duet naszych napastników wciąż jednak nie może osiągnąć oczekiwanej od niego siły uderzeniowej. Nadal jest mało skuteczną.

W ŚRODĘ kolejna seria mistrzostwskich spotkań. Pogoń po dejmować będzie o godz. 19 katowicki GKS, który dotychczas nie zdobył punktu. W mionionej kolejce katowiczanie ulegli na własnym boisku Ruchowi 1:2. W trakcie tego spotkania zawodnik GKS-u Hetmański otrzymał czerwoną kartkę.

MŚ w pięcioboju nowoczesnym

B. Kotowska dziesiąta

W MONTREALU rozpoczęły się mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym kobiet. Pierwszą konkurencję, jazdę konną wygrała Caroline Delener (Francja) — 1100 pkt. Polka Barbara Kotowska (z rezultatem 1086 pkt.) zajęła 10 miejsce. Drugą znowo wygrała Szwecja 3270 pkt. znowo Wielka Brytania — 3236 i Polska — 3226 pkt.



Po przerwie Pogoń jakby ożyła i zaczęła się z letargu i zaczęła grać lepiej. Niewątpliwie do pomocy jej w tym częściowo sam LKS, który wyraźnie zwolnił tempo, zadowalając się try-

Udany początek piłkarzy Stali Stocznia

Zwiastun dobrej passy?

UDANIE zainaugurowali nowy sezon II-ligowy piłkarze Stali Stocznia, którzy pokonali na swoim boisku bydgoskiego Zawiszę 1:0. Bramkę zdobył w 12 minucie Władysław Kornak, który po błędzie obrońców otrzymał piłkę i z kilku metrów skierował ją do siatki bezradnego Bronczyka. Ten sam piłkarz miał jeszcze okazję w 75 minucie, ale nie trafił nogą w piłkę, będąc sam na sam z pustą bramką.

Sobotnie spotkanie było meczem zmarnowanych sytuacji strzeleckich przez naszych piłkarzy, którzy tracili wiele dogodnych okazji, do podwyższenia wyniku. M. in. Burhard, Siwa i Krzysztołek nie wykorzystali idealnych pozycji strzeleckich.

Mimo tego spotkanie jakiego stoczyli podopieczni trenera Wa-

liłki podobało się wielu kibicom. Nasi piłkarze walczyli w dobrym tempie, było w ich grze wiele dalekich podań i przerzutów piłek ze skrzydeł, które to podania uruchamiały szybkie ataki. Udanie zadebiutowali w Stali Stocznia Dabrowski i Krzysztołek. Zwiastun ten drugi miał wiele udanych zagrań z Siwą i być może za niebawem stworzą zgrany duet.

TRENER Henryk Wałkko nie krył po spotkaniu zadowolenia i powiedział m. in.: „W meczu tym zaprezentowało doświadczenie ze spotkań z Zawiszą. Od meczu z tym zespołem zaczynam swoją pracę ze Stali Stocznia, która zapoczątkowała później naszą świetną passę spotkań bez porażki. Nie mam nieprzełożonego, aby sytuacja się powtórzyła. W moim ze społem wyróżniam Falkowskiego i całe linie obrony. Krzysztołek powinien być coraz lepiej grającym zawodnikiem, a jego debiut — mimo tremy — wypadł udanie. Również Dabrowski spełniał rolę. Kolejny mecz gramy w Głogowie z Chrobrym”.

STAL STOCZNIA zagrała w sobotę w składzie: Falkowski — Bronzowski, Stukonka, Jasnóg, Babisz — Dabrowski, Krzysztołek, Kornak, Burhard — Siwa (od 55 min. Parada), Ziecik (od 84 Mroczka).

Puchar Intertoto

GRUPA III
LECH Poznań — Broendby IF (Dania) 5:1 (2:0).

W drugim meczu grupy III Admira Wacker pokonała IFK Goeteborg 2:1 (0:0). Premie za zwycięstwo zdobyli piłkarze IFK.

TABELA	
1. IFK	7:5 9-5
2. Lech	6:8 15-14
3. Admira	6:6 14-14
4. Broendby	5:7 6-11

GRUPA VI
Gdańska Lechia pokonała FC Zurich 1:0. W drugim meczu tej grupy Sparta Praga zwyciężyła Lyngby BK 2:2. Dzięki temu zwycięstwu piłkarze Sparty zdobyli pierwsze miejsce w grupie.

TABELA	
1. Sparta	8:4 15-8
2. Lyngby BK	8:4 12-12
3. Lechia	5:7 7-10
4. FC Zurich	3:9 5-9

GRUPA VII
Piłkarze Górnik Zabrze zakończyli rozgrywki wczesniej. W grupie VII, w której mistrz Polski zajął pierwsze miejsce, w ostatnim meczu Aarhus GP zremisował z Zalaegerszeg 4:4.

TABELA	
1. Górnik	11:1 14-5
2. Zalaegerszeg	6:6 11-10
3. Young Boys	4:8 12-17
4. Aarhus	3:9 12-17

Na mistrzostwach ZSRR

Rekord w trójskoku

PODCZAS lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR, Oleg Proencen ustanowił rekord Europy w trójskoku wynikiem 17,69. Poprzedni rekord należał do Keitha Connora (Wielka Brytania) i wynosił 17,57.

61 mistrzostwa Polski w la

Słaby poziom

NA stadionie bydgoskiego Zawisza zakończył się trywidniowy, z kolei mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Staly na słabym poziomie. Nie było indywidualnych rekordów Polski, a o mistrzostwa kraju w kolejniści rozgrywanych konkurencjach.

Kula kobiet — Małgorzata Wolka (Zawisza Bydgoszcz) 16,24, 100 m kobiet — Elżbieta Tomczak (Olimpia Poznań) 1:28, 100 m mężczyzn — Marian Woronin (Legia) 10,27, 1500 m kobiet — Barbara Klenka (Start Lublin) 4:55, 3 km z przeszkodami — Ewa Szwed (Młocza) (Legia W-wa) 8:21, 500 m mężczyzn — Dariusz Juzyszw (AZS Wrocław) 6:22, 1000 m mężczyzn — Niemczak (Legia) 28,57, 200 m kobiet — Ewa Kasorzyk (Olimpia Poznań) 2:70, 100 m pld kobiet — Genowefa Hlaska (Chemik Kedzierzyn) 55,88, 200 m mężczyzn — Renata Kulewicz (Start Elbląg) 61,39, 400 m kobiet — Zdzisław Dunecka (Start Lublin) 52,21, 800 m kobiet — Danuta Bukłowska (AZS Wrocław) 1:50, 200 m mężczyzn — Czesław Pradolowski (Bielcy Gdynia) 2:07, 300 m w dal mężczyzn — Andrzej Klimaszewski (Lechia) 8,17, 400 m mł — Ryszard Stok (Wawel Kraków) 50,20, 400 m mężczyzn — Andrzej Steniewicz (Flota Gdynia) 46,83, 100 m pol kobiet — Sylwia Bednarska (Gwardia Warszawa) 13,37, tyczka — Marcin Kolas (Białtyk) 5,50, oszczep mężczyzn — Mirosław Szewski (Gryf) 39,80, 1500 m mężczyzn — Mirosław Zerkowski (ROW Rybnik) 3:41,59, 500 m w dal mężczyzn — Jan Kłos (Resovia) 1:22, 800 m kobiet — Anna Wójciewicz (Gwardia Warszawa) 2:05,42, 300 m w dal kobiet — Azata Jaroszek (Lechia Warszawa) 4:43, oszczep kobiet — Genowefa Olczak (AZS W-wa) 57,28, 800 m mężczyzn — Piotr Krawczyk (Zawisza) 4:58,85, 4000 m mężczyzn — Lechia Warszawa (Dariusz Dobrowolski, Zenon Licznarski, Marek Hulbóg, Marcin Woronin) 20,17, 1500 m (Polski), 110 m pol — Romuald Giełgiel (Górnik Zabrze) 13,72, pchnięcie kula mężczyzn — Janusz Gaszowski (Zawisza) 20,17, 1500 m — Mariusz Tomaszewski (AZS Poznań) 76,20, 3000 m kobiet — Renata Kowalska (Orzeł Walec) 9:58,42, 4000 m kobiet — Chemik Kedzierzyn 3:38,03, 3000 m w dal mężczyzn — Jacek Wszola (AZS W-wa) 2:30, 5000 m — Tomasz Gawroński (Oleśnica) 14:02,35, Wojciech Jaworski (Spójnia Gdańsk) 14:02,35, 4000 m mężczyzn — Wawel Kraków 3:07,18 (klubowy rekord Polski), trójskok — Jacek Pastusinski (Resovia) 16,92.

Polski futbol klubowy na 21 miejscu

Nadal dwie nasze drużyny grać będą w Pucharze UEFA

EUROPEJSKA Unia Piłkarska opublikowała w piątek, biuletyn, w którym znajduje się ranking za ostatnie 5 sezonów rozgrywek o europejskie puchary. Na czele znajduje się Anglia — 4169 pkt, przed Włochami 3808 pkt, i RFN 3707 pkt. Drużyny z tych trzech krajów będą miały prawo do wystawienia w sezonie 1988/87 czterech drużyn w rozgrywkach o puchar UEFA. Miejsca od 4 do 8 zajmują: ZSRR — 3316 pkt., Belgia — 3288 pkt., Szwecja — 3400 pkt., Portugalia — 3020 pkt. i Hiszpania — 2936 pkt. Kraje te będą reprezentowane w Pucharze UEFA przez trzy kluby. Na 21 miejscu sklasyfikowany jest polski futbol — 1470. 21 pozycja jest ostatnia, która upoważnia do wystawienia w pucharze UEFA dwóch drużyn. Tak więc niemal na przyszłowy wiosny wstępu w kolejnym sezonie start dwóch polskich zespołów w tych rozgrywkach. Zajmująca 22 miejsce Dania ma 9243 pkt.

Biuletyn zawiera także informację, że kluby piłkarskie Anglii, zajmując w rankingu pierwsze miejsce, zostaną dopuszczone do rozgrywek o Puchar UEFA wówczas gdy Unia zawiesi nakazanie na niekary.

Regaty „Optymistów”

Udane starty

W NIEDZIELE na krótki dystans w Oświęcimiu zakończyły się dwudniowe oszopnońskie zawody dywackie o Klubowy Puchar Polskiego Związku Piływańskiego. Zwycięzcy dywacki AZS AWF Gdańsk, zdobywając 2180 pkt, przed Stalą Stocznia Szczecin 2181 pkt. i Unią Oświęcim 2074 pkt. Zawody stały na niezłym poziomie, a jedyny rekord Polski juniorów do lat 15 ustatkował Dariusz Jarzyna (AZS Gdańsk) na 100 m klas. wynikiem 1:09,88 min. Spośród naszych reprezentantów zwycięstwa odnieśli: 400 m dow. — Katarzyna Perkowski — 4:39,96 min., 200 m mot. — Beata Perkowski — 2:21,41 min., 100 m dow. — Tomasz Gawroński — 54,31 sek., 200 m dow. — Tomasz Gawroński — 1:57,68 min., 400 m dow. — Tomasz Gawroński — 4:03,56 min., 1500 m dow. — Tomasz Gawroński — 16:05,73 min., 100 m mot. — Ryszard Małec — 37,83 sek., sztafeta 4x100 m dow. — Stal Stocznia — 3:40,80 min.

PONIEDZIAŁEK. 5 SIERPNIA. DZIS: Oswalda, Stanisława JUTRO: Sławy, Jakuba

POGODA ZACHMURZENIE umiarkowane okresami duże, przelotny deszcz. Temp. do 20 st. Wiatry południowe i południowo-zachodnie, umiarkowane i dość silne.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1004 hPa (753 mm Hg). W ciągu dnia spadki ciśnienia.

WYKAZAŁA NIECZYNNIE. DELFIN (kino studyjne - 468-78) Butch Cassidy i Sundance Kid...

WYKAZAŁA NIECZYNNIE. DELFIN (kino studyjne - 468-78) Butch Cassidy i Sundance Kid...

ZDROWIA - tel. 425-25 i 446-46 - k. 8-15; OSRODEK DOSKONAŁA KADR MEDYCZYNYCH...

POGOTOWIE RATUNKOWE - tel. 999; MO - tel. 997; STRAZ POZARNA - tel. 999; DROGOWE - tel. 981...

TELEWIZJA PROGRAM I WIADOMOSCI: 16, 18, 20, 22, 23, 16.05 Muzyka i Aktualności...

PROGRAM II WIADOMOSCI: 17, 21, 0.50, 14.30 Folklor na małej świątce, 15.19 Kurt Vonnegut...

WTOREK PROGRAM I Domator, 9.10 Teleferie, 10.05 Domator, 10.30 Wiadomości...

PROGRAM II Przebieg dnia, 18.05 Magazyn motoryzacyjny, 18.30 Kronika (dok.)...

PROGRAM III PRERWIS: 15, 16, 17, 18, 15.05 Walec na dwóch kółkach, 15.10 Premiera bisu...

PROGRAM IV WIADOMOSCI: 17, 19.30, 23.50, 16.10 Spotkanie z piosenką radziecką...

PROGRAM BERLINSKI 17 Wiadomości, 17.15 Widowskiego dla dzieci, 17.50 Gimnastyka...

PROGRAM I SOBOTA, U zbiegu ulic Matejki i Bazarowej, Polonez SZN 7574...

PROGRAM II W miejscowości Sierosław gm. Wola, 9-letnia Katarzyna D. z 3-letnią...

PRACA W miejscowości wesoło SZCZESLIWIE kojarzy wej nad Jezioro Dab-mańskie...

ZATRUDNIENIE tokarzy i skim sprzedaw. Oferty zgarniczone - Biuro Izpraca...

ZAKŁAD blacharstwa PANOWIE Kilkaaset o Okręgowy Zakład...

NIERUCHOMOŚCI "Razem", Tysiąc ofert, Okręgowy Biuro MAŁOWANIE, tapetowania, opony używane...

ca. 19 Ty i Twój ogród, 19.25 Programo pogodowy, kronika, 20 Film fr.-jap. - Hirozima - moja miłość...

PROGRAM II 17.35 Gimnastyka, 17.50 TV dziecięca, 18 Film CSRS - "Ponió", 19 ME w pływaniu...

RADIO PROGRAM I WIADOMOSCI: 16, 18, 20, 22, 23, 16.05 Muzyka i Aktualności...

PROGRAM II WIADOMOSCI: 17, 21, 0.50, 14.30 Folklor na małej świątce, 15.19 Kurt Vonnegut...

PROGRAM III PRERWIS: 15, 16, 17, 18, 15.05 Walec na dwóch kółkach, 15.10 Premiera bisu...

PROGRAM IV WIADOMOSCI: 17, 19.30, 23.50, 16.10 Spotkanie z piosenką radziecką...

PROGRAM V 17 Wiadomości, 17.15 Widowskiego dla dzieci, 17.50 Gimnastyka...

PROGRAM VI SOBOTA, U zbiegu ulic Matejki i Bazarowej, Polonez SZN 7574...

PROGRAM VII W miejscowości Sierosław gm. Wola, 9-letnia Katarzyna D. z 3-letnią...

PROGRAM VIII PRACA W miejscowości wesoło SZCZESLIWIE kojarzy wej nad Jezioro Dab-mańskie...

PROGRAM IX ZATRUDNIENIE tokarzy i skim sprzedaw. Oferty zgarniczone - Biuro Izpraca...

PROGRAM X ZAKŁAD blacharstwa PANOWIE Kilkaaset o Okręgowy Zakład...

PROGRAM XI NIERUCHOMOŚCI "Razem", Tysiąc ofert, Okręgowy Biuro MAŁOWANIE, tapetowania, opony używane...

PROGRAM XII KUPNO TELEWIZOR kolorowy Secam-Pal z pilotem kupię, tel. 610-391...

PROGRAM XIII PRALKE automatyczna, Fiatowa 126 p 1981 - sprzedam, tel. 22-85-75...

INTER - FRAGRANCES LA FORET 60-401 Poznań, ul. Polska 114 oferuje do sprzedaży TONIC SYROP w wersji angielskiej i francuskiej

GAZAŁ do wynajęcia, 105/13, 6.40/13, 5.60/15, Szymanowskiego, tel. 114-93 Jasienica...

Instalacje elektryczne Maruszek, tel. 44-401, 1934-G

Pralki, pragramatory, Ratajczyk, 525-434, 1926-G

Pralki, Rutkowski, 52-46-56, 1975-G

Pralki automatyczna, Fiatowa 126 p 1981 - sprzedam, tel. 22-85-75

Kronika wypadków

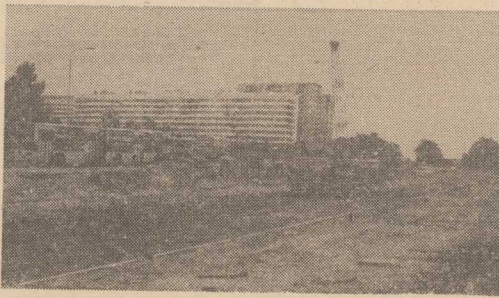
SOBOTA, U zbiegu ulic Matejki i Bazarowej, Polonez SZN 7574 wyznacza ok. 5 mln zł. W walce z...

W miejscowości Sierosław gm. Wola, 9-letnia Katarzyna D. z 3-letnią siostrą, 16-letniego Jacka G. Flaga...

"KURIER SZCZECIŃSKI" - dziennik RSW "Prasa-Katka-Ruch" WDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8...

OD kilku lat trwa przebudowa ulicy 26 Kwietnia, która ma być w niedalekiej przyszłości ważną arterią komunikacyjną naszego miasta. Cykl budowy został podzielony na kilka etapów, z ich dotychczasową realizacją przebiega zgodnie z planem.

W PIERWSZYM etapie, zakończonym rok temu, została oddana do użytku pierwsza dwupasmowa nitka jezdni biegnąca od ul. Derdowskiego do Santockiej. Za kilka dni ekipa NPBO przekaże do ruchu drugi odcinek (również dwupasmowy) tej ulicy. Dolegają także kończą prace przy modernizacji



Tramwajem na ulicę Łukaszyńskiego — w 1988 r.

Początek budowy wiaduktu na Turzynie

skrzyżowania ulic Santockiej i 26 Kwietnia. W listopadzie zabłysła tutaj światła sygnalizatorów ulicznych. Pojazdy jadące w stronę Turzyna po minięciu tego skrzyżowania przejeżdżają jeszcze kilkaset metrów pasem jezdni o jednym kierunku ruchu i następnie w wysokości „leningradu” (patrz foto) obie jezdnie o ruchu jednokierunkowym przejeżdżają w jezdni jednopasmowej o ruchu dwukierunkowym.

ODCINEK nowej nitki jezdni od tego miejsca aż do Turzyna będzie oddany do ruchu dopiero po wybudowaniu wiaduktu kolejowego na miejscu obecnej składowi węgla PKP. Prace związane z budową wiaduktu zostały już dawno rozpoczęte. Najważniejszą sprawą jest zakończenie budowy nowego składowiska węgla na Niebuszewie. Należy zbudować tam

suwnicę, wagę i budynek socjalny, którego nikt nie chce jednak wykonać. Dopiero po oddaniu do użytku całego składowiska węgla będzie można zlikwidować to istniejące na Turzynie.

Budowa wiaduktu będzie przebiegała w dwóch etapach. W pierwszym z nich wykonany zostanie wiadukt (o szerokości 24 m) pod dwoma torami, po czym budowlani (PBKol.) rozpoczną prace pod następnymi torami. Wybudowane zostaną przy okazji nowe perony dworcowe. Całość prac zostanie rozpoczęta jeszcze w tym roku, kiedy to na terenie istniejącej składowi węgla powstanie zaplecze całej budowy. Koniec prac przewidziany jest na rok 1987, a całkowity koszt tej inwestycji wyniesie ok. 100 mln złotych.

Kolejnym etapem modernizacji ulicy 26 Kwietnia będzie budowa nowej ulicy łączącej skrzyżowanie ul. Derdowskiego i 26 Kwietnia z ulicą Łukaszyńskiego. Zbudowana zostanie tam nowa dwupasmowa jezdnia. Dopiero po wybudowaniu wiaduktu i nowej ulicy zacznie się układanie torów tramwajowych z Turzyna do ul. Łukaszyńskiego. Całość prac związanych z modernizacją tej arterii ma być zakończona w 1988 roku i mamy nadzieję, że termin ten będzie dotrzymany. Jest jednak kilka rzeczy, które przysługują nieco prace przy przebudowie tej ulicy. Brakuje wykonawcy kładki dla pieszych, która ma powstać na wysokości ul. Zielonogórskiej. Obuźdło się także WPKM,

re przypomniało sobie o konieczności wybudowania zatoki dla swoich autobusów. Poprzez nie zgłaszano się z takimi potrzebami, a teraz po zakończeniu budowy nowej jezdni, sprawa ta stała się pilna.

Notatnik szczeciński

W OKRESIE od 6 do 16 bm. w związku z budową nowego maszynowni w Kolinie mogą wystąpić ograniczenia emisji programów radiowych i telewizyjnych.

ACK ZSP „Płonko” przy ul. Sikorskiego 29 zaprasza uczestników kolonii oraz obozow młodzieżowych na popołudnia w Klubie „Płonko” w każdy wtorek i środę od godz. 17. Informacje tel. 884-83 codziennie.

Komunikat WPKM

W NOCE z 5 na 6, z 6 na 7, z 7 na 8 i z 8 na 9 bm. tramwaje nie będą kursowały. W tym czasie będą ze Stocznii n. A. Warskiego i Basenu Górniczego do zajezdni na Posodnie. Odcinek Bohaterów Warszawy (Wawerzyńska) — Krzakowo obsłużą autobusy.

Pola campingowe — pustawe

Wypoczynek pod namiotem

POŁOWA sezonu letniego. Przez nasze miasto przejeżdżają tysiące turystów. Ci, którzy chcą spędzić urlop jak najniejlepiej, szukają noclegu na jednym z szczecińskich pól namiotowych.

CAMPING „Pomerania” w Płoni. Ośrodek II kategorii położony zupełnie na uboczu, w lesie, kilkanaście kilometrów od Śródmieścia. Choćby tylko z racji ceny nie ma tu przeważnie dużej frekwencji. „Pomerania” zatem tradycyjnie, co roku, podpisuje umowy z organizatorami kolonii dla dzieci. Teraz większość domków zajętych jest przez dzieci z Łodzi, wypoczywających z „Orbisem”.

Nieopodal kilka namiotów oraz przyczepa samochodowa gości ze Szwajcarii, Turcji z namiotami to przede wszystkim młodzi ludzie — autostopowicze.

JESTEŚMY z Twch. Spędziliśmy tutaj jedną noc. Warunki dobre, była nawet ciepła woda w natryskach. Można też wykąpać się w czystej Płoni.

Migawki handlowe Dawno nie widziany morszczuk

SZCZECIŃSKA Centrala Rybna zapowiada od 7 sierpnia duże dostawy filetołów z mintaja i morszczuka. Dla smakoszy ryb prawdziwy to rarytas, dawno zresztą na naszym rynku nie widziany. Zaopatrzenie sklepów CR będzie w ogóle znacznie lepsze niż w lipcu, ponieważ za kończono remonty w wytwórni garniżerki, tak więc znów pojawi się pasta rybna, salafiki, filety po łowicku i inne przetwory.

NA posiedzeniu tzw. sztabu żywnościowego oceniono zapotrzebowanie w warzywa i owoce. Stwierdzono, iż warzyw jest pod dostatkiem (oprócz kalafiorów), co największa jest także obfitość owoców (pojawili się już pierwsze śliwki i gruszki). Handlowcy twierdzą nawet, że jeśli chodzi o owoce, to podaż znacznie przewyższa popyt. Naturalna kolejka rzeczy należałoby obniżyć ceny, okazuje się jednak, iż niektórzy producenci próbują dyktować twarde warunki. Szczecińska PSS „Społem” proponowała np. ze spółdzielni z Witkowa cała batallie o ceny jabłek odmiany ciosłe. W cielecie ceny w końcu zmniejszono i w kilku sklepach PSS „Społem” tabliczki będą już po 30-35 zł za 1 kg. Jeśli popyt na nie okaże się dostatecznie duży — zorganizowany zostanie kiermasz owoców.

Należy też dodać, że spółdzielnia z Witkowa uruchamia swe stoiska na targowiskach przy pl. Kilińskiego i na Południe.

OD dwóch miesięcy mamy kłopoty ze zrealizowaniem kartek na czekoladę. Co prawda spotyka się różne wyroby czekoladopodobne, ale tabliczka „Mlecznej” jest rzeczą raczej nieosiągalną. Jak zapowiedział dyrektor Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego — w sierpniu sytuacja będzie lepsza, spodziewane są dostawy czekolady.

Potęguje się zjawisko zamknięcia sklepów — z różnych przyczyn powodów: urlopów, remontów, braku personelu, choćby. Za zamkniętymi drzwiami widzimy często byle jak zabagniane karteluszki z wypłowiałymi napisami, które niekiedy dawno straciły już aktualność, a sklep czy zakład dalej niezczynny. Handlowcom przypominano więc raz jeszcze o obowiązku informowania (i uzyskania zgody) władz handlowych w przypadku konieczności zamknięcia placówek, a także o tym, by większy informujący o przyczynach wyłączenia placówki z normalnej pracy — odpowiadali ustalonym normom.

Konkurs SM „Dęb”

Najładniejsze balkony

Z INICJATYWY SM „Dęb” przeprowadzany jest na terenie osiedli mieszkaniowych administracyjnych przez tę spółdzielnię konkurs na najładniejszy ukwiecony balkon. Ostadni komisja konkursowa dokonała przeglądu balkonów do konkursu balkonów i wybrała najładniejsze. Na osiedlu Słonecznym najlepiej zagospodarował swój balkon lokator domu przy ul. Rydla 46/2, na Majowym mieszkaniak ul. Lubuskiej 87/8, na Bukowym naładnie wygląda balkon przy ul. Różowej 7/1, w Zdrojach przy ul. Młodziejowskiej 12/3, w Dabiu przy ul. E. Gierczak 38/5, a w Podulachach najładniejszy balkon jest przy ul. Metalowej 12/13.

Malowanie trwa, a co z trawnikami?

KRYTYKOWALISMY niedawno zakład fryzjerski przy ul. Wita Stwosza, który naszym zdaniem nie zasługiwał na posiadanie pierwszeństwa kategorii z uwagi na wiele usterek. Reszka spółdzielni „Uroda” na nasz artykuł była zszokowana i ekipa malarska niezwłocznie przystąpiła do pracy. Doceniamy to. Szkoła, że nie zrobiono porządku na trawnikach przylegających do zakładu, gdzie królują chwasty.

A TERAZ kilka słów o cenach. W Płoni rozbieżność między obywatelskiego kosztuje 60 zł (w PTTK — 80 zł), do tego należy doliczyć jesz-

Niebezpieczna moda

LATO TRWA, wakacje też i nie, którzy młodzi ludzie pozostawiają w mieszkaniu, nie widząc nadzoru. Z nudów też chyba biorą się niebezpieczne skoki do autobusów. Młodziacy czeka 22 wszystkie wiada, a kiedy kierowca zamyka drzwi — zaczajony — w ostatniej chwili wskaakuje. Te „rozrywki” obserwuje się ostatnio ku przerażeniu kierowców autobusów i normalnych pasażerów coraz częściej. Warto by rodzice przestawiali ze swymi latoroślami profilaktyczne rozmowy w tej kwestii. Nie zaszkodzi też gdy „skoczki” trochę się nad swoim zachowaniem zastanowią i uruchomia wyobraźnię.

Dyżury radnych

- DZIS w godzinach od 16 do 18 radni Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej spotykają się w siedzibie Rady Miejskiej, Dyżury radnych będą pełnione w następujących miejscach:
- Dla mieszkańców z terenu Komitetu Osiedlowego Samorządu Mieszkańców nr 1 — w OADM przy ul. Goleniowskiej 14.
- z terenu KOSM-2 — w OADM przy ul. Koscielnej 23
- z terenu KOSM-3 — w OADM przy ul. Konuny Pańskiej 2/3
- z terenu KOSM-4 — w siedzibie KOSM przy ul. Niemcewicza 37.
- z terenu KOSM-5 — w OADM przy ul. Malczewskiego 3 b.
- z terenu KOSM-6 — w OADM przy ul. Wielkopolskiej 43 a.
- z terenu KOSM-7 — w OADM przy ul. Wojska Polskiego 53.
- z terenu KOSM-8 — w OADM przy ul. Rewolucji Październikowej 22.
- z terenu KOSM-9 — w siedzibie KOSM przy ul. 5 Lipca 20 b.
- z terenu KOSM-10 — w OADM przy ul. Łokietka 22.
- z terenu KOSM-11 — w OADM przy ul. Boh. Getta Warszawskiego 1.
- z terenu KOSM-12 — w OADM przy pl. Zelnierza 67/2
- z terenu KOSM-13 — w OADM przy ul. Dzymały 5.
- z terenu KOSM-14 — w OADM przy ul. Włoszanie, 1.
- z terenu KOSM-15 — w OADM przy ul. Goszczyńskiej 80 4 a.
- z terenu KOSM-16 — w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 przy ul. Kinga 2.
- z terenu KOSM-17 — w siedzibie KOSM przy ul. Zawadzkiego 83.
- z terenu KOSM-18 — w Klubie Osiedlowym SSM przy ul. Jodłowej 7 a.
- z terenu KOSM-19 — w Klubie Osiedlowym SSM przy ul. Jodłowej 7 a.
- z terenu KOSM-20 — w Domu Kultury SM „Wspólny Dom” przy ul. Marcina 2.
- z terenu KOSM-21 — w Osiedlowej Administracji SM „Śródmieście” przy al. Wywołania 68.
- z terenu KOSM-22 — w Domu Kultury Wieku przy ul. Ks. Zofii 2.
- z terenu KOSM-23 — w Domu Kultury „Hetman” przy ul. 9. Maja 17.
- z terenu KOSM-24 — w Domu Wiośni Robotniczej przy ul. Rydla 65.
- z terenu KOSM-25 — w OADM przy ul. Batalionów Chłopskich 61 a.